

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Preramerata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

**Cena 20 groszy**

Redakcja i Administracja  
Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
Konto czekowe w P. K. O.  
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 40 i strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt  
Nekrologi 30 „ „ „ „  
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „  
Zwyczajne 10 „ „ strona 10 szpalt  
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000  
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

## Prezydent Mościcki na obiedzie w poselstwie angielskim

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W dniu wczorajszym u posła W. Brytani p. Maxa Müllera odbył się wieczorem obiad na cześć prezydenta Mościckiego z udziałem członka rządu i przybyłym z Poznania wojewodą Bnińskim.

## Dekret o zgromadzeniach na radzie ministrów

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Dowiadujemy się, że opracowany przez min. spr. wewnętrznych projekt dekretu o zgromadzeniach wpłynie na radę ministrów w

## Pos. Kiernik nie wystąpił z „Piasta“

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego zarządu „Piasta“. Po posiedzeniu ogłoszono komunikat, gwałtownie zaprzeczający pogłoskom o rozłamie w stronnictwie, a jednocześnie p. Kiernik oświadczył dziennikarzom, iż wiadomość o tym, jakoby on przystąpił do obozu Wielkiej Polski, jest nieprawdziwa.

## Głodówka więźniów politycznych we Wronkach

BYDGOSZCZ, 24 marca. — Donoszą tu z Wronek, iż znajdujący się w tamtejszym więzieniu więźniowie polityczni urządzili głodówkę. Głodówka wywołana została bardzo surowym stosowaniem rygorów więziennych.

## „Kurjer Poznański“ na indeksie

Dowódca O. K. VII w rozkazie Nr. 18. zarządził co następuje: „W ostatnich czasach zaszedł fakt zajęcia przez czasopismo „Kurjer Poznański“ nieprzyzwolonego i niedopuszczalnego stanowiska wobec głowy państwa i najwyższego zwierzchnika siły zbrojnej w związku z przyjazdem pana prezydenta Rzeczypospolitej do Poznania. Wobec tego popieranie tego dziennika nadal przez władze wojskowe stało się niemożliwe, a zatem zabraniam podległym mi władzom i instytucjom: a) umieszczania jakichkolwiek ogłoszeń urzędowych w „Kurjerze Poznańskim“, b) opłacania prenumeraty tego pisma z sum urzędowych“.

## Prezydent Łotwy wybierany na 19 miesięcy

RYGA, 24 marca. (Pat.) — Na posiedzeniu przedstawicieli frakcji sejmiku łotewskiego rozstrzygnięta została kwestja czasu, na jaki ma być wybrany prezydent republiki. Większość zebranych wypowiedziała się za wyborem prezydenta na jeden rok i 7 miesięcy. Wybory mają się odbyć w przyszłą wtorek.

# Sesja sejmowa zamknięta

## dekretem prez. Rzplitej, który będzie wydany w najbliższych dniach

### Sesja nadzwyczajna sejmiku w połowie kwietnia r. b.

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W dniu wczorajszym około godziny 2-ej po południu przybył do sejmiku szef gabinetu marszałka Piłsudskiego, plk. Beck i zaprosił marsz. Rataja do Belwederu na konferencję. Marsz. udał się tam o godzinie 6 i pół, a po powrocie do sejmiku udzielił przedstawicielom prasy informacji o przebiegu rozmowy z premierem, które dała się streścić, jak następuje: Rząd jest zdania, że obecna sesja sejmiku, jak to było zaznaczone

wyrażnie w oświadczeniu prezydenta z dnia 13 listopada 1926 r., jest sesją budżetową. Zadania sesji zostały spełnione, a przeto dla porządku konstytucyjnego rząd uważa za nieodzowne zamknięcie sesji budżetowej dekretem prezydenta. Nastąpić to winno w ciągu dni najbliższych, w nadchodzącą sobotę lub najdalej we czwartek przyszłego tygodnia.

Co do wyboru daty rząd pozostawia marszałkowi sejmiku zupełną swobodę.

Rząd stoi na stanowisku całkowitej życzliwości dla parlamentu. Liczy się z tem, że izba ma przed sobą poważny program prac, jako to zmiana ordynacji wyborczej, ustawy samorządowe i tp. i dlatego nie będzie miał nic przeciwko zwołaniu sesji nadzwyczajnej sejmiku w drugiej połowie kwietnia.

Rząd na tę przyszłą sesję będzie miał do wniesienia jedną doniosłą ustawę ratyfikacyjną (pożyczka zagraniczna?) i dwie inne ustawy.

Marszałek sejmiku p. Rataj po udzieleniu tych informacji udał się do swego gabinetu, gdzie rozpoczął konferencję z przedstawicielami klubów, przede wszystkim z p. Witosem (Piast), a następnie z p. Markiem (P. P. S.), celem ustalenia pożądanego terminu zamknięcia sesji budżetowej i otwarcia sesji nadzwyczajnej.

Konferencje te będą trwać jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego, przyczem wyznaczone na dziś posiedzenie plenarne odbędzie się normalnie.

# Trudności zmiany ordynacji wyborczej

## Komisja konstytucyjna nie rusza z miejsca

### Oświadczenie reprezentantów klubów lewicy

Nasz warszawski kor. telefon.: Komisja konstytucyjna zwołana dziś na posiedzenie po raz drugi została odroczone. Przewodniczący komisji poseł Głabiński oświadczył, że kluby nie uzgodniły jeszcze swego stanowiska co do proponowanych przez wnioskodawców zmian ordynacji wyborczej.

Jak się dowiadujemy, poseł Głabiński zaprosił przedstawicieli klubów lewicowych a mianowicie posła Czapińskiego, dra Polakiewicza i Bagińskiego na konferencję dla wyjaśnienia ich stanowiska ostatecznego co do proponowanych zmian w ordynacji.

Wobec tych trudności w przeprowadzeniu zmian ordynacji wyborczej sprawozdawca nasz zwrócił się do przedstawicieli trzech klubów lewicowych z prośbą o określenie ich stanowisk w stosunku do reformy ordynacji wyborczej.

Poseł Czapiński z klubu PPS. oświadczył w dobitny i krótki sposób: Jedyne dwa ustępstwa, na które zgadza się mój klub, to związek list wyborczych i duże okręgi na kresach. To jest wszystko, jeśli chodzi o ustępstwa, które poczynił mój klub a które poddyktowane są jedynie słusnością. O ile chodzi o wszystkie inne ustępstwa a szczególnie o zmniejszenie liczby mandatów poselskich, i zmniejszenie mandatów mniejszościowych na kresach, jesteśmy temu bezwzględnie przeciwni i nigdy na te ustępstwa nie pójdziemy.

— A jeśli chodzi o pełnomocnictwa dla rządu? — pytamy.

— Nie damy żadnych pełnomocnictw i na to się nigdy nie zgodzimy. W walce osób idziemy na noże — w dosłownym tego słowa znaczeniu.

Poseł dr. Polakiewicz ze stronnictwa chłopskiego oświadcza:

— Nie chciałbym utrudniać pertraktacji przez ujawnianie tych momentów, które są przedmiotem medjacji. Natomiast podkreślić

muszę dobrą wolę lewicy i stronnictwa chłopskiego, które reprezentują w komisji konstytucyjnej, a która okazała się w dopuszczaniu wogóle do pertraktacji, gdyż zasadniczo byliśmy przeciwni

wszelkim zmianom ordynacji wyborczej. Co do poszczególnych punktów już obecnie oświadczyć mogę, co już deklarowałem poprzednio dwukrotnie, że na zmniejszenie ilości mandatów w żadnym razie nie zgodzimy się.

— A jakie są ustępstwa?

— Godzimy się na zabezpieczenie reprezentacji polskiej na kresach. Godzimy się również na związek list na terenie całej Rzeczypospolitej, jakkolwiek wobec spodziewanego zawarcia bloku lewicowego, nie jest to dla nas „conditio sine qua non“.

Wobec oświadczenia posła Czapińskiego co do stanowiska klubu PPS. w sprawie proponowanych pełnomocnictw dla rządu w zakresie reformy ordynacji wyborczej, zapytujemy pana posła o stanowisko stronnictwa chłopskiego w tej sprawie. Czy jest również tak ostre?

— Nie, Stosunek stronnictwa naszego do rządu jest przychylny. Kwestji udzielenia pełnomocnictw dotąd nie rozpatrywaliśmy, ponieważ mamy nadzieję przeprowadzenia tych zmian w drodze ustawodawczej.

W końcu rozmowy naszej, która się toczyła w kularach, zwracamy się do posła Bagińskiego, przedstawiciela Wyzwolenia w komisji konstytucyjnej.

— Stanowisko moje jest identyczne ze stanowiskiem klubu P. P. S. we wszystkich punktach. Ze stanowiskiem stronnictwa chłopskiego różnimy się co do pewnych punktów szczególnie jeśli chodzi o stosunek do rządu. My na żadne pełnomocnictwa dla rządu co do reformy ordynacji wyborczej bezwzględnie nie pójdziemy.

## Bójka na posiedzeniu rady miejskiej w Berlinie

BERLIN, 24 marca. (Pat.) — Na dzisiejszym posiedzeniu rady miejskiej m. Berlina doszło w czasie dyskusji nad wnioskiem demokratów, zwróconym przeciwko ostatniej demonstracji ulicznej w Berlinie do bójki, a mianowicie kilku radnych komunistycznych rozpoczęło walkę na pięści z niemiecko-ludowymi. Walka ta niebawem przeobraziła się w ogólną bijatykę pomiędzy prawicą a lewicą. Wśród ogólnej wrzawy posiedzenie rady zostało przerwane, poczem konwent senjorów zebrał się na posiedzenie celem zajęcia stanowiska wobec winnych skandalicznego zajścia.

## Krwawe starcia w Berlinie wczoraj znowu się powtórzyły

BERLIN, 23 marca. (Pat.) — We wtorek wieczorem i w nocy z wtorku na środę doszło w kilku punktach Berlina do nowych krwawych starć, tym razem między policją a uczestnikami pochodów komunistycznych, zorganizowanych

## Strejk generalny ma być nielegalny w Anglii

LONDYN, 24 marca. (ATE.) — Rada ministrów ustaliła wczoraj w ostatecznej redakcji projekt prawa dotyczącego Trade Unionów. Projekt ten wejdzie na porządek dzienny w przyszłym tygodniu. Przedewszystkiem uznany został jako nielegalny strejk generalny i wszelkiego rodzaju ruch strejkowy. Labour party zapowiedziała energiczne wystąpienie przeciwko powyższemu projektowi.

# STOŁYPINOWSKIE METODY

Z rozplakatowanej odezwy wojewody Jaszczolta dowiedziała się ludność Łodzi, że minister spraw wewnętrznych uznał „Niezależną Partję Chłopską” za nielegalną, a należących do niej za przestępców państwowych, którzy podlegać winni odpowiednim karom.

Z prawnego punktu widzenia wyrok ryczałtowego zaliczenia wszystkich członków danej partji do kategorii przestępców nastrocza bardzo poważne wątpliwości. Można karać za czyny, za pewne określone akty, popełnione słowem lub pismem, lecz cóż konkretnego zawiera fakt „należenia do danej partji”, który przecież nie podlega ścisłym sprawdzianom i nadaje się do całkiem swobodnej interpretacji. W żadnym praworządnie państwie nie może też być mowy o przyznaniu lub odebraniu legalizacji jakimkolwiek ze stronnictw politycznych, jak nie może być mowy o udzielaniu koncesji jednostkom na dane poglądy i pragnienia polityczne. Czemże bowiem jest pierwotnie stronnictwo jak nie zgrupowaniem podobnie myślących i czujących ludzi?

Ależ — powiedzą ci i owi — wszak państwo zatwierdza różne stowarzyszenia i ich statuty, jak również rezerwuje sobie moc ich rozwiązywania w pewnych warunkach. Dlaczegoż nie stosować tej zasady do związków politycznych, do stronnictw?

Stronnictwa niczego od państwa nie otrzymują, nie stają się osobą prawną i nie mogą jako takie posiadać majątków. Nie potrzeba im więc żadnej legalizacji, lecz jedynie wolności, jaka jest zastrzeżona w konstytucji. Nie może więc ta wolność być przedmiotem koncesji, nie może podlegać legalizacji, lub być jej pozbawiona.

Nader rzadko się zdarza, aby oficjalne cele jakiejś partji były z punktu widzenia praworządnej demokracji występne, natomiast jej środki i metody taktyczne dość

często zasługują na to miano. Ale też istnieją w państwie urzędy prokuratorskie i sądy, które powołane są w danych kwestiach do zabierania głosu.

Gdyby można było całą partję uznać za przestępców państwowych, odnośny wyrok musiałby wydać chyba sąd, a nie władza administracyjna. Ale sąd musi się

kierować ogólnymi normami prawnymi, które w tym razie nie znajdują zastosowania.

Legalizacja stronnictw politycznych jest rzeczą zgoła nieznaną i

niepraktykowaną w państwach zachodnich; starał się ją wprowadzić w Rosji rząd Stołypina, lecz i tam skończyło się na nieudanej próbie.

Z punktu widzenia celowości praktycznej legalizacja taka byłaby środkiem najzupełniej chybnym. Oznacza ona walkę nie z czynnikiem realnym, lecz z firmą, z nazwą, ze słowem. Czyż ludziom, którym oficjalnie anulowano ich firmę polityczną tak trudno wynaleźć sobie nową, brzmiącą poprawnie i niewinnie? Widzieliśmy to zresztą, gdy komuniści założyli sobie kilka przybudówek, które ponazwały ich szeregi dużą ilością „sprzymierzeńców” lub „sympatyków”.

Walka z nazwą, ze znakiem, z widocznym symbolem zamiast z rzeczą, jest z natury swej powierzchowna i zazwyczaj bezpłodna. Uprawia ją ze szczególnym zamiłowaniem biurokracja, która widzi tylko zewnętrzne formy i zadawała się pozornymi sukcesami, pomijając całkowicie treść wewnętrzną odnośnych zjawisk.

Przeprowadzenie wyraźnej linii demarkacyjnej pomiędzy lojalnością państwową a objawami jej przeciwnymi nie tylko w postępowaniu konkretnym, lecz nawet w myślach i uczuciach — odgróźenie barjerą i oddzielenie „raz na zawsze” jednych od drugich jest zgoła niemożliwe, a odnośne próby skazane są z góry na niepowodzenie. Biurokracja dąży do zmechanizowania życia, gdyż tylko wtedy może swobodnie stosować swe szablon i wierzyć w ich skuteczność. Lecz życie zbiorowe ustawicznie im zaprzecza i wykazuje jej wadliwość.

J. Mazurski.

## Największy proces w Polsce Arcyksiążę Fryderyk skarży skarb państwa o zwrot dóbr Komory Cieszyńskiej

Jeden z dzienników zamieszcza ciekawy wywiad z dr. Witoldem Sahankiem, delegatem prokuratury generalnej Rzp. Polsk. w Katowicach, jednym z zastępców skarbu państwa w toczącym się procesie cieszyńskim, na temat tego właśnie procesu.

### WARTOŚĆ OBJEKTU.

Objekt przedstawia — powiada dr. Sahanek — wartość bardzo znaczną. Austria oszacowała wartość dóbr, o które spór się toczy na 110 milionów koron w złocie. Szacunek rządu polskiego jest ostrożniejszy i opiewa „tylko” na 16 milionów złotych; międzynarodowa komisja odszkodowań w Paryżu przyjęła dla szacunku odrębną podstawę i oceniła wartość obiektu na około 28 milionów koron austr. w złocie.

### STAN FAKTYCZNY I ISTOTA SPORU.

— W czym tkwi jądro sprawy? Jakie sporne zagadnienie stanowi jej istotę?

— Rząd polski na zasadzie postanowień traktatu pokojowego w St. Germain, zawartego pomiędzy mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a więc i Polska z jednej, a Austria z drugiej strony zajął dobra będące uprzednio własnością względnie fidejkomisem b. arcyksięcia Fryderyka. Oparł się zaś rząd na brzmieniu art. 208 tego traktatu, który postanawia:

Państwa, którym pewne terytorjum dawnej monarchji austro-węgierskiej zostało odda-

ne, lub które powstały z rozbioru tej monarchji nabeżdą wszystkie dobra i własności, należące do dawnego lub obecnego rządu austriackiego i położone na terytorjum każdego z nich.

W myśl niniejszego artykułu za dobra i własność rządu austr. będą uważane... (także) prywatne dobra dawnej rodziny panującej Austro-Węgier.

Zdaniem mojem, brzmienie tego artykułu uzasadnia w zupełności dokonanie zajęcia dóbr arcyksięcia Fryderyka, który przecież jest członkiem dawnej rodziny panującej Austro-Węgier, Habsburgów.

### RÓŻNICA ZDAŃ.

Innego zdania są nasi prawnicy, którzy twierdzą, że powyższe postanowienie traktatu w St. Germain należy interpretować w ten sposób, że chodzi tu o dobra będące własnością dynastji panującej, jako takiej, a nie poszczególnych członków rodziny Habsburgów. Oparają się przytem powodowie na pozornej różnicy między tekstem angielskim a francuskim traktatu w St. Germain (które oba teksty są obowiązujące).

Wszystkie twierdzenia powodów zbiliśmy w naszych wywodach prawnych, zamieszczonych w pismach procesowych. Rozumie pan, że trudno mi w krótkich zdaniach wytłumaczyć tutaj to, co jest przedmiotem bardzo obszernych i ścisłych rozważań prawnych. W każdym razie zauważam, że od tego, jak sąd rozstrzygnie to sporne zagadnienie zależeć będzie w znacznej mierze wynik procesu.

### JAK POSTĄPIŁA AUSTRIA Z HABSBUROGAMI.

— Członkowie rodziny Habsburgów mieli, o ile mi wiadomo, majątki także w innych częściach dawnej monarchji, które przeszły teraz w skład Czech, Jugosławji i Włoch. Jakże tam rozstrzygnięto tę kwestję?

— Zupełnie identycznie jak Polska, a nawet Austria poszła znaczącej części członków rodziny Habsburgów węgnała z kraju, a majątki ich skonfiskowała.

— A więc — dokonane przez nas zajęcia dóbr cieszyńskich nie jest konfiskata?

— Ależ nie! — odpowiada p. delegat — za część tych dóbr zapłaci Polska odszkodowanie, ale nie bezpośrednio Habsburgom, a rządowi austriackiemu. Inna rzecz, że nie będzie to zapłata w gotówce, ale w drodze rozliczeniowej, za pośrednictwem międzynarodowej komisji odszkodowań, Austria bowiem jest obowiązana do zapłacenia nam miliardowych sum tytułem odszkodowania za szkody wyrządzone w czasie okupacji ziem, wchodzących dawniej w skład Rosji, a obecnie Polski. Od tych sum będzie sobie mogła potrącić kwotę należną jej od rządu polskiego za dobra cieszyńskie w wysokości ustalonej przez komisję odszkodowań w Paryżu.

Natomiast co do części dóbr, a mianowicie co do 16 tys. ha, to te winny być przez Polskę przejęte bezpłatnie. Są to bowiem dawne dobra koronne polskie, jeszcze z czasów piastowskich.

Rozprawa potrwa zapewne do końca tygodnia. Wyniku jej oczekuje się z żywym zaciekawieniem.

?! Ul. Przejazd No 8 ?!

Dziś na ekranie naszym  
PREMJERA NOWEGO FILMU  
Twórcy „Burlaka z nad Wołgi“



Dziś na ekranie naszym  
PREMJERA NOWEGO FILMU  
Twórcy „Burlaka z nad Wołgi“

# „Rok szatu i użycia”

Dramat salonowo-sensacyjny reżyserji genialnego

Cecila B. de Mille'a twórcy „Burlaka z nad Wołgi“

W rolach głównych:

W rolach głównych:

ROD la ROCQUE

partner

POLI NEGRI

i prześlizga

MARGUERITE de la MOTTE

Nad program:

„Poślubna podróż z teściową“

arcykomiczne mieszkanko  
na trawie w 2-ch aktach.

Nad program:

oraz „Nowości Wszechświatowe“

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Początek przedstawień codziennie o godz. 5-ej, w soboty i niedziele o godz. 3-iej, ostatni seans o godz. 10-ef.

Obraz wł. S. K. „Kolos“, Warszawa.





Dziś po raz ostatni!

Ostatni film w tym sezonie z naszą rodaczką :: Reżyserja genialnego —  
Dymitra Buchowieckiego  
w przepięknym dramacie o miłości  
i koronie p. t.  
**Pola Negri „Skłamałam”**

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. Chwata.

## Przed wyrokiem arbitrażowym

### Żądania związków zawodowych włóknarzy

W związku z prośbą min. pracy by zw. zaw. przedłożyły pisemne uzasadnienia żądań podwyżkowych, w lokalu instytutu gospodarstwa społecznego odbyła się wspólna konferencja przedstawicieli wszystkich związków biorących udział w strejku w przemyśle włókienniczym. Z ramienia związku klasowego wzięli udział w konferencji pp. Ziemięcki, Szczerkowski i Walczak.

Tezy przedstawicieli związku klasowego oraz obfity materiał statystyczny, dostarczony przez instytut gosp. społecznego, zostały przyjęte przez konferencję i na podstawie tego opracowano memoriał uzasadniający słuszność żądań podwyżkowych.

O godz. 1 i pół po poł. przesłano p. ministrowi pracy pismo, podpisane przez wszystkie związki robotnicze, oraz pracowników biurowych i majstrów fabrycznych, przycem załączono memoriały robotniczych związków zaw. i pracowników umysłowych.

Przedłożone memoriały zawierają w konkluzji następujące żądania:

„Związki zawodowe stwierdzają, iż podtrzymują w całości żądanie podwyższenia wszystkich płac taryfowych z dn. 14 października 26 r. o 25 proc. Równocześnie żądają, aby podwyżka, przyznana przez komisję arbitrażową, objęła wszystkich robotników przemysłu włókienniczego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, z wyjątkiem zakładów przemysłowych, które podpadają pod umowę, zawartą ostatnio w Bielsku.

Ponadto związki żądają zastosowania odpowiednich środków celem zmuszenia przedsiębiorców do ścisłego przestrzegania wszystkich postanowień odnośnych ustaw ochronnych, a przedewszystkiem:

- ścisłego stosowania ośmiogodzinnego czasu pracy, oraz sześciogodzinnego w sobotę, przy pełnej płacy dniówkowej. Wedle orzeczenia najwyższego sądu, płaca za sobotę może być wypłacana w niższej ilości tylko wówczas, gdy płaca została ustalona na godzinę lub gdy pod tym względem zapadła wyraźna umowa. Ponieważ ten wypadek w przemyśle włókienniczym nie zachodzi gdyż płace ustalone zostały na dniówkę, przeto wszelkie obniżanie płacy w sobotę uważać należy za bezprawie;
- ścisłego przestrzegania postanowień ustawy o ochronie pracy kobiet i młodocianych, zwłaszcza co do zakazu pracy nocnej.

Równocześnie żądamy uznania

delegatów robotniczych i ich prawa interwenjowania u zarządów fabrycznych we wszystkich sprawach robotniczych, oraz nieprześladowania ich za spełnianie swych obowiązków i nieprześladowania i niewydalania nikogo z robotników za udział w strejku.

Prosimy wreszcie o rozpatrzenie i przychylenie zażądanych

nych żądań, przedłożonych osobno przy niniejszym przez majstrów fabrycznych i pracowników biurowych”.

Ten ostatni punkt zawiera stwierdzenie, iż związki robotnicze podtrzymują również żądania 25 proc. podwyżki dla pracowników biurowych i majstrów fabrycznych.

### „Pensje ramowe”

#### dla pracowników biurowych przemysłu włókienniczego

Podczas pobytu przedstawicieli związków zawodowych w Warszawie, przedstawiciele związków pracowniczych łącznie ze związkami robotniczymi złożyli memor-

jał o położeniu pracowników biurowych przemysłu włókienniczego.

W memoriale tym stwierdzono konieczność uregulowania w sposób zasadniczy sprawy pensji dla pracowników biurowych, zatrudnionych w przedsiębiorstwach włókienniczych. Konieczność ta nawiązana została do faktu, iż pensje pracownicze nie były regulowane od roku 1924, kiedy to ustalono na podstawie wzajemnych ustępstw cennik płac zasadniczych. Od tego momentu przedstawiciele przemysłu odrzucałi kilkakrotnie wysuwane przez związki pracownicze propozycje co do ustalenia takiej nowej umowy cennikowej, gdyż brak zasadniczych płac „ramowych” powodował poważne zażargi między przedsiębiorcami a pracodawcami i przyczynił się do wytworzenia nieharmonijnych stosunków wzajemnych. Z położenia tego korzystał przemysłowcy, narzucając zamiast obicywanych „indywidualnych” podwyżek - najniższe krzywdzące płace, niższe niejednokrotnie niż zarobki robotników. Z tych względów konieczne jest uregulowanie w sposób zasadniczy przez umowę, której przemysłowcy dotąd unikali, cennika płac pracowników biurowych przemysłu włókienniczego. Wymaga tego nie tylko wzrost drożyzny, w stosunku do której płace pracowników pozostały daleko w tyle, ale i wzrost szeregu takich świadczeń, jak opłaty za komorne, które dla mieszkań pracowniczych 2 i 3-pokojowych wydatnie wzrosły. (E)

#### Orzeczenie arbitrażowe w zatargu w przemyśle łódzkim w sobotę

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Wczoraj w godzinach wieczornych w prezydium rady ministrów pod przewodnictwem p. wicepremiera Bartla rozpoczęły się obrady komisji arbitrażowej w sprawie zatargu w przemyśle włókienniczym łódzkim. Wczorajsze posiedzenie poświęcono całkowicie na zaznajomienie się z przedstawionym przez obie strony materiałem.

Orzeczenie spodziewane jest w sobotę, t. j. jutro.

#### Akademickie koło łodzian

„Akademickie koło łodzian w Warszawie” podaje do wiadomości, że dyżury odbywają się stale (do odwołania) w poniedziałki, środy i piątki od godz. 11 do 12 w południe w lokalu resursy rzemieślniczej, ul. Kilińskiego 123.

„Akademickie koło łodzian w Warszawie” poleca wykwalifikowanych korepetytorów (korepetytorów) na kondycje. Informacji udziela się na dyżurach „Kola” w poniedziałki, środy i piątki od 11 do 12 w lokalu resursy rzemieślniczej, ul. Kilińskiego 123.

## Od jutra JEDYNIIE w LUNIE Od jutra

uroczysta premjera oryginalnego największego filmu świata

# BEN-HUR

który w swym triumfalnym pochodzie poprzez ekrany świata hypnotyzował i olśniewał miliony zachwyconych i zdumionych widzów!

## O poprawę bytu

### pracowników komunikacyjnych Delegacja bloku u wicepremiera Bartla

Dnia 22 b. m. p. wicepremier prof. Bartel przyjął reprezentantów bloku komunikacyjnego. W skład delegacji wchodził z ramienia Z. Z. K. Gryłowski z ramienia zw. maszynistów Majlich, z ramienia Z. U. K. Lempke, z ram. zw. p. czelwów Szczurek. Delegację prowadził prezes Z. Z. K., pos. Kuryłowicz.

Przedmiotem konferencji były wysuwane wielokrotnie przez blok zw. komunikacyjnych postulaty zimerzające do poprawy bytu pracowników kolejowych i pocztowych. Delegacja zwróciła p. wicepremierowi uwagę, iż uporczywie odmowne stanowisko rządu w kwestji poprawy bytu pracowników kolejowych i pocztowych — mimo iż położenie materialne tych pracowników pogarsza się z dniem każdym skutkiem unieruchomienia t. zw. mnożnej i wzrastającej równocześnie drożyzny — grozi niebezpiecznymi konsekwencjami.

Ostatnio, wobec odmownego stanowiska rządu w kwestji globalnej podwyżki uposażeń dla wszystkich pracowników państwowych, zblokowane zw. kolejowe rozpoczęły dyskusję z min. komunikacji na temat podwyżki wynagrodzeń ubocznych. Odpowiedzią, jaką otrzymały te związki z min. komunikacji, jest niewystarczająca, a zamierzone przez min. komunikacji zmiany wysokości uposażeń ubocznych nie mogą zaspokoić kolejarzy. Wobec tego blok zwraca się do rządu, aby zajął się palącą sprawą poprawy bytu kolejarzy i pocztowców. Blok uważa swe postulaty za realne i dające się urzeczywistnić w ramach dochodowych budżetów kolei i poczty bez naruszenia równowagi budżetowej.

P. wicepremier Bartel przeprowadził z delegacją dłuższą dyskusję, której rezultaty streścić się dają jak następuje:

P. wicepremier stwierdza, imieniem rządu, iż globalna podwyżka uposażeń pracowników państwo-

wych nie da się narazie urzeczywistnić. Rząd uznaje, iż pobory pracowników państwowych są nie dostateczne, jednakże będzie mógł podjąć dyskusję o ogólnej podwyżce najwcześniej w maju 1927 r.

P. wicepremier zgadza się z twierdzeniem, iż podwyżka uposażeń ubocznych kolejarzy i pocztowców jest rzeczą konieczną i możliwą do przeprowadzenia natychmiast ze względu na dodatnie wyniki gospodarki tych przedsiębiorstw państwowych. P. wicepremier podzielać zdanie delegacji, iż projektowane dotąd podwyżki poborów ubocznych są niewystarczające, odbędzie w dniach najbliższych konferencję z ministrem skarbu komunikacji i poczty, celem zastanowienia się, w jakim kierunku i w jakiej wysokości przeprowadzić należy podwyżkę uposażeń tych gałęzi służby.

## 100 i 140 proc. podwyżki zażądali malarze i mularze

Malarze i lakiernicy wystosowali do swych pracodawców żądania podwyższenia płac o 100 proc.

W związku z powyższem odbyła się w dniu wczorajszym pod przewodnictwem inspektora Wyżłkowskiego wspólna konferencja przedstawicieli pracowników i pracodawców.

Na konferencji tej pracodawcy zaproponowali 10 proc. podwyżki,

na co jednak pracownicy nie zgodzili się i konferencja rezultatu nie dała. (b)

### 140 proc. podwyżki

Jak się dowiadujemy, robotnicy budowlani zgłosili żądania podwyższenia płac o 140 proc.

Sprawą powyższą zajął się inspektor pracy, który w najbliższych dniach zwoła wspólną konferencję. (b)

## Przemysł chce gwarancji na eksport łódzki do Rosji

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Grono przemysłowców łódzkich zwróciło się do ministra przemysłu i handlu o kredyty gwarancyjne na eksport do Rosji.

W memoriale swym przemysłowcy wyrażają życzenie, aby rząd zobowiązał się do pokrycia ewen-

tualnych strat, o ile Rosja nie będzie płacić za towary.

Przemysłowcy powołują się przytem na przykład niemiecki.

Dowiadujemy się, że starania te traktowane będą przez czynniki międzynarodowe z wielką ostrożnością.

#### Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)  
Dojazd tramwajami 6 i 10  
Od wtorku, dn. 22 do poniedziałku,  
dn. 28 marca 1927 r. włącznie

DLA DOROSŁYCH:

DLA MŁODZIEŻY

II serja (ostatnia)

#### „Kurjer Carski”

Dramat w 10 ciał częściach (II serja)  
według powieści Jules Verne'a p. t.  
„Michel Strogoff”

W rolach głównych: Iwan Możuchin i Natalja Kowanko

Następny program:

„Dzwonnik z Notre Dame”

Naukowe seanse bezpłatne dla młodzieży szkół powszechnych odbywają się codziennie o godz. 15.50 i 15.

Ilustracja muzyczna pod kierunkiem CLAPINSKIEGO.





## Paszporty zagraniczne po 250 zł. Ministerstwo skarbu nie zgadza się na dalsze obniżenie opłat Zniesienie utrudnień w drodze dekretu

Jak wiadomo ministerstwo spr. wewn. prowadziło długie pertraktacje z ministerstwem skarbu w sprawie obniżenia ceny paszportów zagranicznych. Min. Składkowski bronił stanowiska, że obniżenie cen powinno być takie, aby w pierwszym rzędzie skorzystały osoby mniej zamożne, szczególnie inteligencja, która chce odpocząć latem zagranicą. Natomiast

ministerstwo skarbu uparcie broniło swej tezy, iż można mówić o obniżeniu paszportów do 250 zł. Wobec rozbieżności zdań do żadnego rezultatu nie doszło. Minister Składkowski rozesłał do wojewodów okólnik, w którym wskazuje wyraźnie, iż ceny paszportów zagranicznych nie ulegną zmianom. Natomiast wprowadza się ułatwienia w procedurze

decydowania o ulgach paszportowych. Dotychczasowe uprawnienia wojewodów zostały przekazane na starostów i komisarzy rządu, którzy sami będą decydować o przyznawaniu ulgowych paszportów. Od odmownej decyzji rekurs będzie zgłaszany do województwa a nie do ministerstwa jak dotychczas.

## Ulgowe paszporty dla kupców i przemysłowców

Jak już donosiliśmy komisja opiniodawcza przy prezese komitetu ekonomicznego rady ministrów pod przewodnictwem p. Andrzeja Wierzbickiego zgłosiła na ręce p. wicepremiera, prof. Bartla wniosek w sprawie zmiany przepisów o paszportach dla osób, udających się zagranicę w celach handlowych i przemysłowych.

Według projektu komisji opiniodawczej sprawa ceny paszportów ma być uregulowana w drodze dekretu prezydenta. Komisja projektuje m. in.:

- 1) Za paszport na wyjazd jednorazowy o conajmniej jednomiesięcznej ważności lub za ulgowe zezwolenie na ponowny wyjazd o ważności conajmniej jednomiesięcznej — dla wyjeżdżających w celach handlowych i przemysłowych opłata 25 zł.;
- 2) za paszporty na wyjazd wielokrotny, nie więcej jak na 6 wyjazdów, z ważnością conajmniej jednomiesięczną na każdy wyjazd, dla osób, wymienionych opłat 150 złotych;
- 3) za paszporty ulgowe jednoroczne na nieograniczoną ilość wyjazdów opłata 200 zł.

Dalej komisja opiniodawcza proponuje, aby paszporty ulgowe wydawano „właścicielom, współwłaścicielom, członkom dyrekcji i rad zawiadawczych, prokurentom oraz podróżnym handlowym, przedsiębiorstw, wykupujących świadectwo przemysłowe I i II kategorii dla przedsiębiorstw handlowych lub świadectwo przemysłowe I, II, III, IV i V kategorii dla przedsiębiorstw przemysłowych”. Jak się dowiadujemy, p. minister skarbu wyraził zgodę na kompromisowe załatwienie powyższego memorjału.

## Kilkaset milionów złotych na ugaszenie pijackiego „pragnienia” Na osobę wypada 1,66 litra spirytusu

Polska ma „pragnienie” nietylko bowiem pije wodę zwykłą i sodową, nietylko pochłania wielkie ilości lemonjady i piwa, ale i spirytus wychodzi w ilości wcale pokatnej. Świadczy o tem najwymowniej cyfra: w roku 1926 sprzedano w Polsce ogółem 579.343 hektolitry spirytusu stu procentowego, czyli że prawie o 100.000 h. więcej niż w roku 1925. Pragnienie widocznie się wzmacnia. Mógłby wprowadzić kto sądzić, że duża część tego idzie na wyrób środków leczniczych, słusznie! Na ten cel poszło zaledwie 37.669 h., na spirytus skażony zużyto — 87.912 h., reszta, to jest przeszło 45 milionów litrów wypiliśmy w

kieliszczkach pod różnemi nazwami, jako „czysta”, „wiśniowa”, „starke” i t. p. Łatwo stąd obliczyć, że kilkaset milionów złotych wydała w ciągu roku Polska na wódkę! Czy nie za wiele panowie „prohibicjonisci”? Prym pod względem zużycia alkoholu trzyma województwo warszawskie, gdzie sprzedano 110.052 hektolitrow, w Poznańskim poszło 66.495, we lwowskim — 56.028, najmniej pije Białystok i okolica, bowiem tylko 13.336 h. Przeciętnie licząc — wypada w Polsce po 1,66 litra spirytusu na osobę. Tę liczbę wartoby było naprawdę nieco „zredukować”.

## Upiór przedwojennego weksla znów staje się sprawą żywą i aktualną Rozporządzenie prezydenta Rzplitej ma zlikwidować kwestję starych stosunków wekslowych

W związku z tem, że w dniu 1 czerwca upływa ostateczny termin moratoryjny na weksle, pochodzące z czasów przedwojennych władze odnośnie przystąpiły do opracowania projektu rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o likwidacji stosunków z weksli, wystawionych w b. ros. zaborze przed wejściem w życie prawa wekslowego z dnia 14-go września 1924 r. Jak się dowiadujemy, projekt ten w ogólnych zarysach przedstawia się w sposób następujący: Wszelkie roszczenia posiadaczy weksli, wystawionych przed dniem wejścia w życie prawa wekslowego, przedawniają się z dn. 31 grudnia 1927 r. Zwrotne roszczenia indosantów między sobą i przeciwko wystawcy przedawniają się w 6 miesięcy od dnia, w którym indosant weksel wykupił. Postanowienie to

ma nie dotyczyć weksli płatnych przed 30 lipca 1914 r., do których stosuje się dotychczasowe przepisy o przedawnieniu. Z pod działania przepisów wyłącza się weksle znajdujące się na terytorjum Rosji sowieckiej, co do których ma być wydane oddzielne rozporządzenie. Należność ze starych weksli będzie przerahowana na złote, w myśl przepisów ustawy waloryzacyjnej. Posiadacz weksla płatnego na terytorjum sówietów po dniu 7 listopada 1917 r. może wykonywać zwrotne poszukiwania przeciwko dłużnikom zamieszkałym w obrębie Rzeczypospolitej bez sporządzania protestu. Rzecz jasna, nie jest to jeszcze ostateczna redakcja rozporządzenia, gdyż projekt poddany będzie pod dyskusję na wspólnej konferencji z przedstawicielami sier zainteresowanych.

## Notowania pożyczek polskich na giełdzie w N. Yorku

W ub. tygodniu kursy pożyczek państwowych polskich, zaciągniętych w Ameryce kształtowały się na giełdzie w Nowym Jorku następująco: 6 pr. pożyczka dolarowa z roku 1920: kurs najwyższy 84 i trzy ósme, najniższa 83 i trzy czwarte, końcowy 83 i siedem ósmych, obrót wyn. 78,000 dolarów, 8 proc. pożyczka dillonowska z roku 1925: kurs najwyższy 98, najniższy 96 i trzy czwarte, końcowy 97 i pięć ósmych; obrót wynosił 535,000 dolarów.

## Milijonowe oszczędności na hamulcach automatycznych

PRAGA, 24 marca. (PAT). — „Prager Presse” ogłasza wywiad z ministrem kolei żelaznych M. Nejmannem, który m. in. wypowiedział się za wprowadzeniem ze względów oszczędnościowych hamulców automatycznych do wagonów towarowych. To techniczne ulepszenie pociągnęłoby za sobą redukcję 10,000 urzędników i zaoszczędziłoby rocznie 200 milionów kc.

## Olbrymie zyski szwedzkich zaparkarzy

SZTOKHOLM 24 marca. (PAT) Towarzystwo akcyjne szwedzkich zaparkarzy miało w 1926 r. 32,326,461 koron czystego zysku netto. Dodając do tej sumy zysk z 1925 r. w wysokości 5,873,744 koron, towarzystwo rozporządza obecnie zyskiem 38,200,205 koron. Zeszłej jesieni wypłacona została dywidenda 5 proc. Rada administracyjna proponuje powiększenie dywidenty o 10 proc.; wynosiłaby więc dywidenda 18 milionów koron. Reszta zysku t. j. 20,200,205 koron, zostanie zapisana na rachunek strat i zysków. Zgromadzenie ogólne akcjonariuszy odbędzie się prawdopodobnie 30 kwietnia b. r.

## Dolar i akcje

Na wczorajszym posiedzeniu giełdy walut obcych w Warszawie nie notowano żadnych zmian kursów. W obrotach prywatnych w Łodzi przy minimalnej ilości dokonywanych transakcji kurs dolara wynosił 8,93 i pół w płaceniu 8,94 i pół w oddawaniu. Z Warszawy donoszą o kursie 8.93 — 8.94.

Bank Polski ofiaruje nadal za dolara zł. 8,90 i 889. Na rynku akcji dzień wczorajszy przeszedł bez żadnych zmian. Oficjalne notowania wczorajszej giełdy akcyjnej niczem prawie nie różnią się od notowań środowych. Na pogiełdzie przy bardzo małych obrotach poziom kursów oficjalnych został utrzymany. (rz)

## Rynek pieniężny

URZEDOWA CEDULA GIEŁDY  
WALUTOWEJ  
z dnia 24-go marca 1927 r.

Dolary	8.92
Belgia	1224.75
Holandia	359
Londyn	43.56 i pół
N. York	3.95
Paryż	35.13
Praga	26.57
Szwajcaria	172.59
Wiedeń	126.16
Włochy	41.35

AKCJE  
z dnia 24-go marca 1927 r.

Bank Dyskontowy 128
Bank Polski 118—120.50—120
Bank Zi. Ziemi Polskich 2.60
Bank Kijewski 75.50—76.50
Bank Handlowy 6.30—6.50
Bank Zachodni 3.60—3.55—3.65
Bank Zarobkowy 14—14.50
Częstocice 2.50—2.55
Firley 58
Wysoka 5.40
Nobel 4.05—4.20
Lilpop 21—21.50
Norblin 131
Parowozy 0.78
Starachowice 2.75—2.68—2.72
Zawiercie 28
Borkowski 2.40—2.30—2.38
Elektr. w Dabrowie 56
Kukier 4.25—4.20—4.30
Lazy 0.32
Węgiel 84—86.50
Cegielski 33—33.55
Modrzejów 6.75—6.90
Ostrowieckie 83
Rudzki 1.43—1.47—1.54
Ursus 2
Zyrardów 14.90—15.15—15
Haberbusch 112

Notowania złotego.  
W dniu 24 marca 1927 r.

Za 100 złotych:	
Zurych	58.20—57.70—57.95
Berlin wpl.	
na Warszawę	46.88—47.12
na Poznań	46.85—47.07
Wiedeń czek	79.05—79.55
Londyn	45.50

Notowania giełdowe w Paryżu.  
PARYZ, 24 marca (Pat) Notowania końcowe

Londyn	124.01
N. York	25.53
Włochy	117.14
Szwajcaria	491 —
Niemcy	106.—
Rumunia	15.25

Notowania giełdowe w Londynie  
LONDYN, 24 marca — (Pat)

Zamknięcie giełdy.	
Nowy-jork	485.53
Holandia	1213.58
Francja	124.00
Belgia	54.95.11
Włochy	105.50
Niemcy	20.46.11
Szwajcaria	25.25.11
Wiedeń	34.51
Warszawa	45.50

NOTOWANIA BAWELNY  
LIVERPOOL, 23. III. Havas. Bawelna.  
Notowania początkowe:  
Marzec 7.28, maj 7.40, lipiec 7.54, październik 7.62.

## Prace przygotowawcze do międzynarodowej konferencji ekonomicznej

W prezydium rady ministrów odbywają się stale dwa razy tygodniowo, we wtorki i soboty, pod przewodnictwem p. Gliwica posiedzenia delegacji na międzynarodową konferencję gospodarczą w Genewie. Dla prac przygotowawczych zostały utworzone trzy komisje: 1) do spraw przemysłu pod przewodnictwem p. Trepiki, 2) rolnictwa — pod przewodnictwem p. Steckiego, 3) handlu — pod przewodnictwem p. Doleżala.

W komisjach tych pracuje cały szereg najwybitniejszych ekspertów.

Jak nas informują sekretariat w Genewie również rozpoczął prace przygotowawcze do konferencji. Znaczna ilość rządów zgłosiła już nazwiska swych delegatów. Wśród których znajdują się najwybitniejsi przedstawiciele nauki ekonomicznych, przemysłu, handlu, finansów, rolnictwa oraz związków zawodowych robotniczych.

Przypuszczalnie w kwietniu zbierze się w Genewie lub w Paryżu komisja koordynacyjna, która zajmie się ustaleniem technicznej strony konferencji. Należy oczekiwać, że konferencja powyższa będzie jedną z najbliższych jakie odbyły się dotąd w Genewie, a to ze względu na fakt, że zaproszenia o udział w konferencji zostały przesłane do 54 rządów, że każdy z nich ma prawo delegować 5 członków, ewentualnie

zastępców oraz nieograniczoną ilość ekspertów. Na przewodniczącego konferencji powołany został b. premier belgijski p. Theunis, który będzie miał niemałe trudności do przewyciężenia ze względu na olbrzymi program obrad, obejmujący prawie wszystkie dziedziny życia ekonomicznego, oraz niejednolitość stanowisk, które nawet w łonie poszczególnych delegacji trudne będą do uzgodnienia.

## Waloryzacji cel nie będzie

Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że wszelkie pogłoski o waloryzacji cel nie posiadają żadnej podstawy. Ministerjum skarbu nie zamierza przeprowadzać ani całkowitej ani też częściowej waloryzacji. Wprawdzie przedstawiciele „Lewiatana” zwrócili się przed kilkoma dniami do rządu z memorjałem, w którym domagają się wprowadzenia waloryzacji cel, to jednakże min. skarbu nie przygotowuje żadnych idących w tym kierunku projektów.

Jak wiadomo, cła polskie należą do najwyższych w Europie, waloryzacja ich oznaczałaby nową podwyżkę, która oczywiście odbiłaby się na kieszeni konsumenta.

